

Czy oddział firmy zagranicznej ma zdolność sądową

Oddział zagranicznej osoby prawnej jest wyodrębnioną i samodzielną organizacyjnie częścią działalności gospodarczej, wykonywanej przez tę osobę prawną poza jej siedzibą lub głównym miejscem wykonywania działalności. Takie wyodrębnienie i samodzielność organizacyjna nie świadczy o przyznaniu mu zdolności prawnej, a tym samym zdolności sądowej. Takimi zdolnościami dysponuje jedynie zagraniczna osoba prawna jako całość.

Tak uznał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 lipca 2015 r., I CSK 669/14.

Sąd okręgowy odrzucił pozew o odszkodowanie wniesiony przez N. Spółka Akcyjna – oddział w Polsce przeciwko Skarbowi Państwa. Analizując sposób oznaczenia strony powodowej w pozwie oraz status prawny oddziałów zagranicznych osób prawnych w świetle prawa polskiego, sąd okręgowy stwierdził, że oddział taki nie jest osobą prawną, żaden przepis nie przyznaje mu zdolności prawnej, a zatem nie przysługuje mu także zdolność sądowa w rozumieniu art. 64 § 1 i § 11 kodeksu postępowania cywilnego. W tej sytuacji pozew powinien być odrzucony (art. 199 § 2 k.p.c.), ponieważ nie istnieją możliwości usunięcia braku w zakresie zdolności procesowej strony powodowej.

Sąd apelacyjny oddalił zażalenie strony powodowej, podzielając stanowisko sądu I instancji, że oddział przedsiębiorcy zagranicznego nie ma zdolności prawnej, zdolności sądowej i zdolności procesowej i nie jest w związku z tym uprawniony do wszczynania postępowania sądowego we własnym imieniu. Zdolności sądowej takiemu oddziałowi nie przyznają przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (u.s.d.g.) ani przepisy ustawy – Prawo bankowe (p.b.). Występujący w sprawie oddział był bowiem oddziałem instytucji kredytowej w rozumieniu art. 48 i 48j p.b. Sąd apelacyjny wyjaśnił też, że oddział zagranicznej osoby prawnej jest uprawniony do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego na terytorium państwa – siedziby oddziału. W ocenie sądu, z treści pozwu, zażalenia i treści pełnomocnictwa nie wynika, aby oddział działał w imieniu i na rzecz zagranicznej osoby prawnej, tj. N. SA z siedzibą w Kopenhadze.

Strona powodowa wniosła skargę kasacyjną. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie, gdyż stwierdził, że posłużenie się oznaczeniem strony powodowej w postaci oryginalnej nazwy zagranicznej instytucji kredytowej i wskazaniem jej oddziału w Polsce, oznacza, że w procesie bierze udział sama zagraniczna instytucja kredytowa, która utworzyła w Polsce oddział w celu prowadzenia działalności gospodarczej. W tej sytuacji – wbrew stanowisku sądu okręgowego – nie było podstaw do poszukiwania innych (dalszych) elementów, które pozwalałyby stwierdzić, że oddział działał w imieniu i na rzecz N. SA z siedzibą w Kopenhadze.

Komentarz eksperta

Jarosław Kamiński, [adwokat Warszawa](#), Senior Associate w Rödl & Partner

Zgodnie z przepisem art. 85 u.s.d.g. przedsiębiorcy zagraniczni mogą tworzyć oddziały na terytorium RP, a oddział taki może wykonywać działalność gospodarczą wyłącznie w zakresie przedmiotu działalności przedsiębiorcy zagranicznego (art. 86). Oddział zagranicznej osoby prawnej jest wyodrębnioną i samodzielną organizacyjnie częścią działalności gospodarczej wykonywanej przez tę osobę prawną poza jej siedzibą lub głównym miejscem wykonywania działalności. Takie wyodrębnienie i samodzielność organizacyjna, pojawiające się w kilku płaszczyznach (np. w zakresie uprawnienia do posługiwania się „firmą” oddziału; możliwością rejestracji oddziału w KRS), nie świadczy o przyznaniu oddziałowi zdolności prawnej, a tym samym zdolności sądowej w rozumieniu art. 64 § 1 i § 11 KPC. Takimi zdolnościami dysponuje jedynie zagraniczna osoba prawna (zagraniczny przedsiębiorca) (wyrok SN z 11 października 2013 r., I CSK 769/12). Trafnie zwrócono uwagę, że oznaczony w pozwie oddział N. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce podlega także przepisom art. 48i–48k p.b. Powód był bowiem oddziałem zagranicznej instytucji kredytowej, która ma swoją siedzibę w Kopenhadze. Instytucja ta może uczestniczyć w obrocie prawnym w Polsce nie tylko w zakresie dokonywania czynności bankowych, ale być także podmiotem stosunków obligacyjnych, powstających poza sferą działalności bankowej, w tym podmiotem stosunków odszkodowawczych.

W rejestrze przedsiębiorców KRS ujawniono firmę zagranicznej instytucji kredytowej, odrębnie oznaczono samą nazwę oddziału tej instytucji, wskazano także osobę „reprezentującą zagranicznego przedsiębiorcę w oddziale”. Jednak samodzielność oddziału instytucji kredytowej w aspekcie organizacyjnym i funkcjonalnym (dokonywanie czynności bankowych i pozabankowych) nie oznacza oczywiście przyznania temu oddziałowi zdolności prawnej, a tym samym także – zdolności sądowej.

Zarówno wskazanie firmy oddziału zagranicznej instytucji kredytowej, jak i pozostałe wpisy ujawniane w rejestrze przedsiębiorców KRS wskazują bowiem nie na samodzielność jurydyczną oddziału, ale na jego powiązania organizacyjno-prawne z taką instytucją jako całością.

W pozwie i w innych pismach procesowych oznaczano oddział duńskiej instytucji kredytowej zgodnie z oznaczeniami przewidzianymi w rejestrze przedsiębiorców KRS, tj. roszczenie odszkodowawcze dochodzone było na rzecz N. Spółki Akcyjnej – Oddział w Polsce, a więc na rzecz zagranicznej instytucji finansowej w związku z działalnością jej oddziału w Polsce. Posłużenie się takim oznaczeniem strony powodowej, tj. oryginalną nazwą zagranicznej instytucji kredytowej i wskazaniem jej oddziału aktywnego w Polsce, oznaczało, że w sprawie brała udział zagraniczna instytucja kredytowa, która utworzyła w Polsce oddział w celu prowadzenia określonej działalności gospodarczej (tak też powołany wcześniej wyrok SN z 11 października 2013 r., I CSK 769/12). W tej sytuacji – wbrew stanowisku sądu okręgowego – nie było podstaw do poszukiwania innych (dalszych) elementów, które pozwalałyby stwierdzić, że „oddział działał w imieniu i na rzecz N. SA z siedzibą w Kopenhadze”. Sąd ten prawidłowo jednak przyjął, że oddział zagranicznego przedsiębiorcy jest uprawniony do reprezentowania tego przedsiębiorcy na terytorium Polski.

W konsekwencji, oznaczenie strony powodowej było wystarczające dla przyjęcia, że roszczenie odszkodowawcze dochodzone w sprawie zostało zgłoszone w imieniu i na rzecz zagranicznej instytucji kredytowej (a nie w imieniu i na rzecz jej oddziału funkcjonującego w Polsce).

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/302199993-Czy-oddzial-firmy-zagranicznej-ma-zdolnosc-sadowa.html/?template=restricted>